

Tercet Egzotyczny, Słowiki bez echa

Hej, słowiki, słowiki, słowiki
Pełne srebrnej i złotej muzyki
Jaki zawiął was śnieg
Jaki zawiął was śnieg?
W jakim niebie giniecie nieznane
Oniemiałe - nad którym burzanem?
Dzionek tylko czy wiek
Dzionek tylko czy wiek?

Hej, słowiki, słowiki bez echa
Zapomniane w zielonych orzechach
Obcy dla was ten świat
Obcy dla was ten świat
Wasze głosy dla niego zbyt szczere
Nazbyt ciche i znaczą niewiele
Żeby mógł być im rad
Żeby mógł być im rad

Hej, słowiki, słowiki, słowiki
My kochamy te wasze muzyki
Które zawiął już śnieg
Które zawiął już śnieg
Nutki złote, jak nitki cieniutkie
Przetykane weselem i smutkiem
Żeby wzruszył się człek
Żeby wzruszył się człek

My, wędrowni śpiewacy wśród zimy
Za waszymi nutkami tęsknimy
W mrozie ostrym jak miecz
W mrozie ostrym jak miecz
My się od was, ptaszkowie, uczymy
Nutki nasze srebrzymy, złocimy
I pukamy do serc
I pukamy do serc